

Stonka ziemniaczana: dlaczego jest jej mało?

Autor: Beata Kozłowska

Data: 14 czerwca 2016



Stonka ziemniaczana nie czyni do tej pory spustoszenia na plantacjach ziemniaków. Czy jeszcze może być groźna?

– *Od ok. 2–3 tygodni możemy spotkać stonkę na ziemniakach, ale nie występuje licznie – mówi Mieczysław Łepkowski, główny specjalista ds. roślin okopowych [Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu](#). – Nie zawsze szkodnik pojawia się w dużym nasileniu i tak jest i w tym roku.*

Jakie mogą być powody, że stonka ziemniaczana występuje w tym roku nielicznie?

– *Noce są chłodne, stonka takiej pogody nie lubi – wyjaśnia nam pan Mieczysław. – Poza tym jest to szkodnik, który pojawia się nierówno, występuje pod tym względem tak zwana gradacja. **W tym roku stonka ziemniakom nie zagraża.***

Pod koniec lipca pierwsze pokolenie stonki skończy żywot.

Mieczysław Łepkowski, główny specjalista ds. roślin okopowych Wielkopolskiego Ośrodka

Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

Za ekonomiczny próg szkodliwości uznaje się stwierdzenie na plantacji:

- 1-2 zimujących chrząszczy na 25 roślin, lub
- 10 złóż jaj na 10 roślin, lub
- 15 larw na jednej roślinie.

*- Teraz stonka ziemniaczana występuje nielicznie, na ziemniakach możemy spotkać larwy L2, czasem już L3 – wyjaśnia Mieczysław Łepkowski. – Nie ma ich wiele. Pod koniec lipca pierwsze pokolenie stonki skończy żywot. Drugie pokolenie, sierpniowe, zwykle jest słabsze niż pierwsze. Przypominam też, że **na tym polega integrowana ochrona roślin – jeśli szkodnik nie przekroczył progu ekonomicznej szkodliwości to nie robimy zabiegu**. Na małych plantacjach możemy niszczyć larwy mechanicznie.*